

RECENZJE, OMÓWIENIA I SPRAWOZDANIA

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE
Rok XVII 2018 nr 2 (33) s. 241-250

ANNA MARIA ADAMUS
Problemy wsi w Polsce
Warszawa 2017, ss. 376

Okres Polski Ludowej nadal pozostaje zagadnieniem zbadanym w niewystarczającym stopniu w świetle przemian historycznych. Luki w wiedzy dotyczą przede wszystkim sytuacji na obszarach wiejskich, które w latach 1945-1989 podlegały olbrzymim przeobrażeniom wynikającym z wprowadzenia reformy rolnej, ze zmian w strukturze społecznej spowodowanej przesunięciem granic, przymusowym wysiedleniem i migracjami oraz z decyzji politycznych i gospodarczych. W warunkach odbudowy kraju oraz intensywnej kolektywizacji wieś musiała poradzić sobie z wieloma problemami, m.in. biedą, zacofaniem, zniszczoną ziemią i infrastrukturą, brakiem narzędzi, niskim stopniem wykształcenia ludności i ograniczeniami w dziedzinie edukacji oraz barierami w dostępie do kultury.

Monografia *Problemy wsi w Polsce* uzupełnia jedną z tych luk badawczych, a jej celem jest utworzenie realnego obrazu życia codziennego ludności wiejskiej w Polsce między zakończeniem II wojny światowej a rozpoczęciem transformacji ustrojowej. Autorka sięgnęła do jednego z ciekawszych źródeł historycznych, jakim jest epistolografia (listy, skargi, donosy, podania, zażalenia). Cechą charakterystyczną takich źródeł pisanych jest otwartość oraz brak dystansu między nadawcą a odbiorcą. Stanowią również interesujące narzędzie rejestrowania aktualnej rzeczywistości i wydarzeń. Jest to również forma dosyć ryzykowna dla historyka, ponieważ powinna podlegać weryfikacji i krytyce źródeł – nie zawsze możliwej i uzależnionej od innych, zachowanych materiałów. Autorka była jednak tego świadoma, podejmując próby sprawdzenia treści listów i konfrontując je m.in. z orzeczeniami sądów czy raportów milicyjnych. Podkreśliła w książce również fakt, iż jej zadaniem było opisać „głos ludzi” z PRL i porównać go z oficjalną dokumentacją urzędniczą, która przedstawiała polską wieś w zupełnie innym świetle – pełną zadowolonych ze swojego życia pracowników gospodarstw rolnych, tworzących socjalistyczną gospodarkę dla wspólnego dobra.

Autorami listów wykorzystanych w pracy byli robotnicy zatrudnieni w zakładach przemysłowych, fabrykach i rolnych gospodarstwach państwowych, a także chłopi oraz pozostali mieszkańcy wsi. Korespondencję kierowano przede wszystkim do władz centralnych, ale także do Polskiego Radia i Telewizji, utożsamianych w tym czasie z narzędziami władzy, organizacji partyjnych oraz do innych instytucji (m.in. redakcje czasopism, związki zawodowe, organizacje polityczne i społeczne). Bardzo interesująca jest dokonana w książce analiza częstotliwości wysyłania listów przez ludność wiejską. Było ich najwięcej w miesiącach jesiennych i zimowych oraz wczesnowiosennych, kiedy rolnicy, obciążeni mniejszą ilością pracy niż w lecie, chcieli zainteresować problemami swojego życia wyższe instancje oraz resztę społeczeństwa. Natomiast napływ listów w czasie żniw wiązał się z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi albo nieurodzajem. Ilość korespondencji związana była także z bieżącymi wydarzeniami politycznymi – wprowadzeniem pierwszego etapu kolektywizacji w 1948 r., wygłoszeniem referatu przez Edwarda Ochaba – I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR w 1956 r., kampanią antysemicką z lat 1967-1968, wydarzeniami z marca 1968 r., dojściem do władzy Edwarda Gierka w 1971 r. albo podniesieniem cen artykułów żywnościowych w czerwcu 1976 r.

W listach poruszano niemal wszystkie problemy społeczne, gospodarcze i polityczne wynikające z życia na wsi. Pisano o patologii, osobistych krzywdach, warunkach socjalnych, zatrudnieniu, cenach towarów i usług, skupie produktów rolnych, obowiązkowych dostawach, nieprawidłowościach w gospodarowaniu ziemią, dewastacji gospodarstw, zmianach w systemie ubezpieczeń i płac oraz wielu innych. Zestawieniom tych przeszkód towarzyszyły przytoczone w oryginale i nie-raz bardzo poruszające teksty listów.

Ważnym elementem książki jest także kwestia oświaty na terenach wiejskich, która była priorytetem w działalności władz. Ich oficjalne stanowisko dotyczyło przede wszystkim wielkich sukcesów w tym zakresie – walki z analfabetyzmem, rozbudowy sieci szkół, umożliwienia nauki wszystkim mieszkańcom wsi, a także wyrównywania szans edukacyjnych między mieszkańcami wsi i miasta. Natomiast wśród korespondencji Autorka odnalazła wiele przykładów na to, iż realna sytuacja była odmienna. Narzekano na trudności w budowie szkół, źle wykonywane prace budowlane, marnotrawstwo materiałów i pieniędzy, niewłaściwe metody wychowawcze, źle przygotowanie nauczycieli oraz przemoc fizyczną stosowaną wobec uczniów. Podobnie kształtowała się sytuacja w zakresie dostępu do kultury. Kluczowym działaniem na terenach wiejskich przewidzianym w ramach odnowy wsi była organizacja czasu wolnego. W związku z tym wdrażano postanowienia związane z budową sieci świetlic i domów kultury, klubokawiarni, radiofonizacją i organizacją czytelnictwa na wsi. W dokumentacji urzędniczej zazwyczaj podkreślano wagę i doniosłość osiągnięć w tej dziedzinie. Jednak mieszkańcy wsi wskazywali na ciasne i ciemne lokale mieszczące placówki oświatowo-kulturalne,

w których nikt nie chciał przebywać, oraz brak wyposażenia i wykwalifikowanej kadry.

Powyższe kwestie poruszone zostały w dziesięciu rozdziałach podzielonych na dwie części. W pierwszej zanalizowano różne aspekty dotyczące korespondencji – genezę pisania listów do władzy i instytucji, adresatów i nadawców, przedmiot skarg oraz formy listów i reakcje, jakie wywoływały. Natomiast w drugiej części opisane zostały szczegółowo problemy wsi poruszane w listach. Książka uzupełniona została 5 tabelami oraz 29 zdjęciami obrazującymi życie codzienne mieszkańców wsi. Uwagę zwraca bardzo wyczerpująca baza źródłowa. Autorka skorzystała z materiałów zgromadzonych w archiwach oddziałów IPN w Warszawie, Bydgoszczy, Krakowie, a także w warszawskim Archiwum Akt Nowych, Archiwum Prezesa Rady Ministrów, Archiwum Państwowym we Wrocławiu, dokumentacji złożonej w siedzibach Polskiego Radia, Prezydenta RP, Sejmu, Ośrodka Dokumentacji i Zbioru Programowych TVP, Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Warszawie. Skorzystała zatem z większości dostępnych archiwów, w których można było odnaleźć informacje z zakresu poruszanej tematyki. Badania archiwalne uzupełnione zostały bardzo bogatą literaturą, aktami prawnymi i innymi źródłami drukowanymi.

Książka stanowi ważny wkład w badania nad obszarami wiejskimi w najnowszej historii Polski i zaznacza najważniejsze problemy rolnictwa indywidualnego i uspołecznionego oraz wszystkich mieszkańców wsi zatrudnianych poza rolnictwem. Jest oryginalna ze względu na przebadany materiał źródłowy, jak i sposób podejścia do tematu, który miał na celu odpowiedzieć na pytania, co skłaniało mieszkańców wsi do szukania wsparcia we władzach centralnych oraz różnych instytucjach, jaka była skala tych działań i jakie przynosiły efekty. Na podstawie analizy listów autorka przedstawiła pesymistyczny z perspektywy mieszkańców wsi obraz ich codziennego życia – wypełniony poczuciem krzywdy i bezradności, ale również wiarą, że urzędy centralne mogą z łatwością tę sytuację zmienić. Ważnym elementem tych rozważań jest kontekst polityczny, który w książce został jedynie zarysowany. Jego szersze rozwinięcie i omówienie byłoby istotne ze względu na czytelników posiadających mniejszą wiedzę dotyczącą realiów Polski Ludowej.

Temat potraktowany został ogólnie w kontekście obszarów wiejskich całego kraju, dlatego interesujące pozostaje to zagadnienie w skali regionów. Zbadanie listów z uwzględnieniem podziału administracyjnego mogłoby dać ciekawe wyniki dotyczące wiejskich problemów w różnych częściach Polski – zarówno na tzw. Ziemiach Odzyskanych oraz Ziemiach Dawnych. Otwiera to drogę do dalszych badań w tym temacie zarówno dla Autorki, jak i innych badaczy.

Adriana Merta-Staszczak

TORBJORN FAEROVIK

Mao. Cesarstwo cierpienia

Warszawa 2018, ss. 608

Bez wątpienia XX w. to okres rządów dyktatorów, którzy podczas wprowadzania i utwierdzania swojej władzy opierali się na socjalizmie. Tym bardziej, że zrodzony w połowie XIX w. socjalizm w pierwszej połowie XX w. w danych środowiskach przechodził różne transformacje – od socjalizmu narodowego, rasowego, na klasowym skończywszy. Po zakończeniu I wojny światowej wiele z tych form zaczęło dominować w poszczególnych krajach. W niektórych wypadkach socjalizm został wprowadzony na drodze rewolucji zbrojnej, ideologicznej, a nawet, w okresie międzywojennym, w sposób demokratyczny. Rozpoczęcie II wojny światowej nie zatrzymało tego procesu, wprost przeciwnie, kolejny konflikt światowy stał u podstawy dalszego rozwoju socjalizmu w różnych jego formach. Jako jeden z przykładów można wskazać Chiny. Mao Zedong, przywódca rewolucji w Chinach, był z całą pewnością postacią dość kontrowersyjną. Torbjorn Faerovik w pozycji pt. *Mao. Cesarstwo cierpienia* podjął próbę scharakteryzowania Mao w kontekście jego rządów. Człowiek ten niekiedy miał mało wspólnego z rewolucjonistą, a bardziej przypominał cesarza.

Torbjorn Faerovik (ur. 1948) to norweski historyk i dziennikarz. Specjalizował się w tematyce dalekowschodniej, przez szereg lat był korespondentem Agencji Informacyjnej NTB i dziennika „Arbeiderbladet”. Stąd też jego wiedza opierała się nie tylko na danych naukowych, ale wynikała też z obserwacji tego, w jaki sposób socjalizm wpływał na kształtowanie się społeczeństwa chińskiego w każdym jego aspekcie.

Opracowanie T. Faerovika to dość obszerna praca. Potencjalnego czytelnika może początkowo przestraszyć ilość stron – 608. Wydaje się, że charakterystykę Mao można było opracować bardziej zwięźle. Nic podobnego, w czasie lektury tej książki czytelnik może szybko zauważyć, że pozycja ta poświęcona jest nie tylko samemu Mao, ale również charakteryzuje państwo chińskie na przestrzeni drugiej połowy XX w. Autor celowo wskazuje, jak poszczególne decyzje Mao wpływały na życie mieszkańców tego kraju. Stąd też obraz dyktatora kreślony przez Autora jest bardzo żywy. Czytelnik miejscami może mieć wrażenie, że wprost uczestniczy w opisywanych wydarzeniach. Jednocześnie opracowanie ukazuje, jak złe wykorzystanie idei, nawet tych najszlachetniejszych, może prowadzić do tragedii, w dodatku na nieprzewidywalną skalę.

Dyktatura Mao, która zapoczątkowała komunizm w Chinach, doprowadziła do śmierci prawie 80 mln istnień ludzkich, i to w czasie pokoju. Upór Mao i despotyczna forma rządów niosły za sobą śmierć, także w osobistym otoczeniu dyktatora. Chociaż niejednokrotnie widział owoce swoich działań, nie okazywał żadnej skruchy, jedynie samouwielbienie. Był zimnym i metodycznym despota. Zdaniem

Autora żył w świecie odrealnionym. Komunizm bowiem prowadził społeczeństwa, w tym także chińskie, do utopii. Co gorsza, Mao w tę utopię uwierzył.

Omawiana pozycja składa się z 33 rozdziałów, każdy z nich rozpoczyna się od cytatu z wypowiedzi lub publikacji Mao. W ten sposób Autor sugeruje, jak należy spojrzeć na opisywane wydarzenia. Bibliografia opracowania zawiera wiele pozycji, zarówno autorów chińskich, jak i innych, dzięki czemu obraz Mao jest bardzo dokładny. Autor bez wątpienia wykorzystał wszystkie istniejące i dostępne źródła. Niemniej jednak odtajnienie archiwów państwowych w Chinach mogłoby doprowadzić do poszerzenia tego opracowania, co jednak z uwagi na obecną sytuację polityczną w tym kraju wydaje się na mało prawdopodobne.

Osobiście zachęcam do lektury tej książki. To nie tylko ciekawa podróż śladami historii, ale także możliwość zobaczenia, jak decyzje „wielkich” wpływają na życie zwykłych ludzi.

Ks. Adam Szpotański

PAWEŁ VI

Czas odwagi. Nieznane listy

Kraków 2018, ss. 160

Św. Paweł VI (Giovanni Battista Enrico Antonio Maria Montini, 1897-1978) to już czwarty z kolei papież XX w., który został kanonizowany. Jego pontyfikat (1963-1978) miał ogromne znaczenie dla Kościoła, gdyż przypadł na okres Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Na barki tego papieża nałożono obowiązek wdrażania postanowień soborowych, co nie było łatwe. Na temat działalności i życia Pawła VI powstało już szereg opracowań.

Pozycja *Czas odwagi. Nieznane listy* (wyd. Kraków 2018) przetłumaczona została przez Edwarda Agustyna. Wydanie oryginalne pt. *La Barca di Paolo* ukazało się nakładem mediolańskiego wydawnictwa. Oryginalność tej pozycji polega na tym, iż prezentuje ona korespondencję oraz wypowiedzi papieża w oparciu o skany jego rękopisów. Równolegle prezentowane są więc skany dokumentów oraz ich tłumaczenie. Dzięki temu czytelnik ma wrażenie, że czyta wprost rękopisy wypowiedzi papieskich. Opracowania i komentarzy do poszczególnych tekstów papieskich podjął się Leonardo Sapienza.

Przyjęta kompozycja pokazuje barwność postaci św. Pawła VI oraz prezentuje realne problemy, przed jakimi stawał jako papież. Ukazuje również styl prowadzenia przez niego Kościoła. Potencjalny czytelnik w miarę szybko zorientuje się, iż jest to opowieść o dyplomacie, który wzrastał u boku swoich poprzedników. Miał ogromne doświadczenie duszpasterskie, a jednocześnie rozumiał zależności

wewnątrz Kościoła. Znamienne, iż w czasach, w których Kościół zadawał sobie pytanie o własną tożsamość, na tronie Piotrowym zasiadł człowiek, który mimo wielu niepowodzeń i obaw nie podawał się. Jak sugeruje sam tytuł, był to papież odwagi. Potrafił podejmować trudne i niepopularne decyzje, robił to szybko i zdecydowanie. Łamał stereotypy, przekraczał dotąd obowiązujące granice. Nie bał się wyjść do świata. Miał również w sobie głębokie przekonanie, że należy unikać kolejnych podziałów, ale jednocześnie starać się załagodzić stare. Był otwarty na dialog.

Lektura omawianej pozycji może przynieść czytelnikowi pełniejszy obraz czasów Soboru Watykańskiego II, niełatwych dla Europy, ale i całego świata. Dużym atutem książki są komentarze umieszczone pod wypowiedziami papieskimi. Pozwalają one czytelnikowi właściwie interpretować papieskie słowa i rozjaśniają kontekst, w jakim zostały wypowiedziane bądź opublikowane. Dzięki lekturze tej książki czytelnik może lepiej zrozumieć podejmowane przez Pawła VI decyzje, a także motywy, jakimi się kierował w prowadzeniu Kościoła. Staje się to możliwe dzięki dobrze dobranym tekstom, które ukazują cały wachlarz papieskiego posługiwania. Dzięki temu każdy czytelnik, nawet ten, który nie posiada gruntownej wiedzy na temat historii Kościoła w XX w., może zorientować się, w jakim celu i kontekście Paweł VI poruszał określone kwestie. Pozycja ta stanowi ważny wkład w poznawanie i propagowanie historii Kościoła katolickiego w XX w.

Ks. Adam Szpotański

ROBERT PRIMKE, MACIEJ SZCZEREPA

Kierunek Festung Breslau. Natarcie 6 Armii na Wrocław w lutym 1945 r.

Jelenia Góra 2017, ss. 224.

Wrocław odgrywał istotną rolę w życiu wielu mieszkańców Dolnego Śląska. Nie inaczej było w czasach II wojny światowej. Nie dziwi więc decyzja podjęta w sierpniu 1944 r., by z Wrocławia – ówczesnego Breslau – uczynić twierdzę. Przez wiele miesięcy zarówno wojsko, jak i ludność cywilna przygotowywała miasto na oblężenie. Fakt zbliżającego się frontu wymuszał na administracji niemieckiej konkretne decyzje. Wiązało się to z ogromną tragedią ludności cywilnej, którą zgodnie z obowiązującymi przepisami niemieckimi należało w takiej sytuacji ewakuować z miejsca walki. Owa ewakuacja odbywała się w warunkach zimowych, w dużej mierze w popłochu i przy braku organizacji. Doprowadziło to do śmierci wielu cywilów, którzy ginęli w czasie ewakuacji nieprzygotowani na zimowy marsz. Samo oblężenie Breslau trwało od 13 lutego do 6 maja 1945 r. Jego skutkiem było zniszczenie miasta i śmierć wielu mieszkańców, którzy mimo wszystko pozostali

w swych domach. Zarówno strona niemiecka, jak i polsko-radziecka w dość krótkim czasie po wojnie nawzajem obarczały się odpowiedzialnością za zniszczenie miasta i tragedię jego mieszkańców. Opracowanie Roberta Primke i Macieja Szczerepy pt. *Kierunek Festung Breslau. Natarcie 6 Armii na Wrocław w lutym 1945 r.* opisuje bardzo dokładnie działania wojenne we Wrocławiu we wspomnianym okresie.

Autorzy omawianej pozycji to historycy i publicyści, współautorzy wielu prac zbiorowych na temat historii Śląska, szczególnie w okresie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Ta książka nie jest ich pierwszą wspólną. Na swoim koncie mają już inne publikacje: *Bóbr 1945. Za liniami wroga. Zwiadowcy, spadochroniarze, uciekinierzy z Festung Glogau; Góry i Pogórze Kaczawskie Tajemnice, skarby i osobliwości; Kock 2-5 X 1939: Ostatnia bitwa września i jej dowódca; Legnica 1945; Pruskie Termopile. Bitwa pod Kamienną Górą w 1760 roku; Rycerze-Rabusie ze Śląska i Łużyc* oraz wiele innych.

Narracja książki została oparta o radzieckie i niemieckie źródła. Przedstawia więc proces walk w mieście z dwóch perspektyw. Autorzy dotarli do oryginalnych map sztabowych, których zamieszczenie w książce pozwala czytelnikowi, szczególnie temu, który nie zna Wrocławia i okolic, zorientować się w ruchu poszczególnych jednostek wojskowych. Książka obnaża błędy dowódców radzieckich i niemieckich. Pozycja ta jest istotna w bibliografii historii Dolnego Śląska u schyłku II wojny światowej i wypełnia dotychczasową lukę w literaturze przedmiotu.

Polecam tę pozycję, pokazuje ona barwnie proces zdobywania miasta. Warto z tą książką przemieścić się po Wrocławiu i okolicach, aby oczami wyobraźni przenieść się do niszczonego w 1945 r. miasta. Dzięki temu może bardziej uświadomić sobie trud odbudowy miasta podjęty po wojnie, a także zrozumiemy, że nasze pokolenie ma obowiązek pamiętać o tej historii – niełatwej i do dziś budzącej wiele kontrowersji.

Ks. Adam Szpotański

MAREK REZLER

Polska niepodległość 1918

Poznań 2018, ss. 416

W 2018 r. Polska jako państwo przeżywała 100-lecie odzyskania niepodległości. 11 listopada 2018 r. był dla wielu Polaków niezwykle ważną rocznicą, świętowaną na wiele sposobów. Przy tej okazji powstał szereg opracowań traktujących o wydarzeniach, które symboliczne uznaje się za odzyskanie niepodległości przez Polskę po 123 latach niewoli, choć proces odzyskiwania niepodległego bytu państwowego

ani się nie rozpoczął, ani nie zakończył 11 listopada 1918 r. Jak pokazuje historia, o niepodległość przyszło naszym przodkom walczyć ponownie niedługo potem, w czasie powstania wielkopolskiego, śląskiego, wojny polsko-bolszewickiej. Proces ponownego scalania się państwa polskiego z trzech zupełnie różnych fragmentów o charakterystycznych cechach prawnych, gospodarczych, wojskowych, administracyjnych, itd. nie był łatwym procesem. Całość zagadnienia i jego kontekst historyczny został ujęty w książce Marka Rezlera *Polska niepodległość 2018* (wyd. Poznań 2018)

Dr Marek Rezler (ur. 1948) to historyk specjalizujący się w historii wojskowości i dziejach Wielkopolski. Związany z Uniwersytetem Warszawskim, gdzie uzyskał doktorat z nauk humanistycznych. Przez szereg lat podejmował współpracę z „Głosem Wielkopolskim”, „Kroniką Wielkopolską”, „Naszą Wielkopolską”. Członek wielu organizacji promujących historię Polski i regionu. Autor i współautor szeregu opracowań na temat historii Wielkopolski i Poznania, jak chociażby: *Jan Henryk Dąbrowski 1755-1818* (wyd. Poznań 1982), *Wielkopolska Wiosna Ludów 1848 roku. Zarys dziejów militarnych* (wyd. Poznań 1993), *Dawni Wielkopolanie na co dzień i od święta. Rozmowy w Radiu Obywatelskim* (wyd. Poznań 1997), *Kalendarium poznańskie* (wyd. Poznań 2003), *Powstanie wielkopolskie. Spojrzenie po 90 latach* (wyd. Poznań 2008), *Wielkopolanie pod bronią 1768-1921. Udział mieszkańców regionu w powstaniach narodowych* (wyd. Poznań 2011), *Nie tylko orężem. Bohaterowie wielkopolskiej drogi do niepodległości* (wyd. Poznań 2013), *Powstanie wielkopolskie 1918-1919* (wyd. Poznań 2016).

Autor bez wątpienia posiada bardzo bogaty warsztat naukowy. Przedstawił narrację dotyczącą tematu niepodległości z dość szerokiej perspektywy. Nie pokazuje ona tematu odzyskania niepodległości z płaszczyzny mitu. Wbrew pozorom bohaterstwo i heroizm w dążeniu do niepodległości ukazane w tej pozycji nie mają charakteru buńczuczności, lecz wynikają z faktu, że wielu Polaków dostrzegło szansę na odzyskanie wolności i starało się zrobić wszystko, co tylko było możliwe, aby tę wolność odzyskać. Pozycja ukazuje więc cały proces odzyskiwania niepodległości i tworzenia się na nowo wolnego bytu państwowego.

Bezwzględnie książka ta jest dobrym przyczynkiem do refleksji nad rozumieniem polskości także dzisiaj. Nie chodzi bowiem o tworzenie jakiejś otoczki wokół tych, którzy ponieśli śmierć na polach bitewnych, walcząc o niepodległość. Chodzi o to, by zrozumieć sens wydarzeń związanych z I wojną światową i odzyskiwaniem owej niepodległości, a w konsekwencji przełożenie sensu tamtych dni na naszą współczesność. Lektura tej pozycji to z całą pewnością poznawanie historii polskiej w różnych jej aspektach. Stąd też zachęcam do jej czytania i rozpowszechniania w jak najszerszym środowisku.

Ks. Adam Szpotański

ANNA ŚNIEŻKO

Żona wyklęta

Kraków 2018, ss. 320

Tematyka Żołnierzy Wyklętych jest dość powszechnie podejmowana w ostatnim czasie. Akcentujemy fakt, iż walczyli oni do końca o niepodległą Polskę, nie akceptując przy tym ustaleń Wielkiej Trójki. Podkreślamy ich bohaterstwo i niezłomność, licząc się z tym, że także pośród nich pojawiały się jednostki, których metody działania nie zawsze należały do honorowych. Nie byłoby jednak Żołnierzy Niezłomnych bez pomocy wielu cywilów, którzy dostarczali żywność, zapewniali schronienie, gromadzili informacje na temat działań miejscowych komórek bezpieczeństwa. Istotną rolę w życiu żołnierzy odgrywali również ich najbliżsi: żony, dzieci, rodzice. Zasadniczo, mimo posługiwania się przez nich pseudonimami, bezpieczeństwa dość szybko ustalała, kto należał do rodziny „członków bandy”. To często rodziny Żołnierzy Wyklętych stawały się cichymi bohaterami ówczesnych wydarzeń. Historia jednak ich dzisiaj nie pamięta. Tymczasem zarówno ich niezłomność, jak i cierpienia doświadczane z rąk komunistów czynią ich nie mniej bohaterskimi od tych, którzy walczyli z bronią w ręku. Należy pamiętać, iż Niezłomni mieli świadomość, że ryzykują nie tylko własne życie, ale także życie swoich rodzin. Toczyli więc walkę nie tylko o niepodległość ojczyzny, ale także bój między własnymi uczuciami, potrzebą stabilizacji a poczuciem obowiązku. Zasadniczo to właśnie ta walka uczyniła z nich Niezłomnych.

Anna Śnieżko w książce *Żona wyklęta* przedstawia historię Anastazji Glinickiej związanej z Władysławem Grudzińskim „Pilotem”, należącym do oddziału „Roja”. Książka nie ma charakteru rozprawy naukowej. Należy ją zaliczyć do grupy pozycji popularnonaukowych. Narracja ujęta została w formie powieści. Autorka nie wskazała źródeł, na które się powoływała. Część dialogów ma charakter prawdopodobnych wypowiedzi. Nawet jeżeli Autorka posługuje się relacją naocznego świadka, to z całą pewnością część narracji stanowi fikcję literacką. Taki zabieg w tym wypadku był konieczny, aby zbudować odpowiednie tło do historii głównych bohaterów.

Książka pt. *Żona wyklęta* to bardzo dobra pozycja propagująca historię XX w., szczególnie lata 1945-1950. Ukazuje człowieczeństwo i zwykłe dylematy Niezłomnych, nie obdziera ich z chwały, ale czyni ich jednymi z nas. Przystają być niezwykłymi bohaterami, a stają się prostymi ludźmi, którzy nie chcieli ginąć, tylko żyć spokojnie i „normalnie” ze swoimi rodzinami. Dla dzisiejszego czytelnika, szczególnie młodego, to niezwykle ważne. Pomaga bowiem uświadomić młodemu człowiekowi, że każdy może stanąć przed podobnym wyborem: czy iść za głosem serca, czy za poczuciem obowiązku, czy żyć spokojnie, lecz w niewoli, czy walczyć o wolność, nawet wówczas, a może nawet szczególnie wówczas, gdy wydaje się to bezsensowne.

Zasadnicza część narracji dotyczy relacji tworzących się pomiędzy bohaterami książki. Historia jednak nie kończy się wraz ze śmiercią Niezlomnego. Wprost przeciwnie, toczy się dalej, tak jak dalej toczy się życie rodzin związanych z Wyklętymi, w tym także opisywane życie Anastazji. Autorka klarownie przedstawia wybory, przed jakimi staje konkretna osoba, która musi się liczyć z prześladowaniem ze strony bezpieki za kontakty z „bandytami”. W ten sposób ukazuje metodę działania komunistów wobec niewinnych ludzi, uznanych przez nich za wrogów Polski Ludowej.

Ks. Adam Szpotański